



DOBRA RADA

PISMO PARAFIALNE KWIECIEŃ 4/2012 (30)

Na drzewie krzyża Chrystus chce dokonać zjednoczenia z Ojcem. Życzę Ci zjednoczenia z Bogiem - by był Twoim Przyjacielem; źródłem, w którym mógł nasycić pragnienie; prawdziwym Pokarmem i Światłem, które oświeci wszystkie mroki życia.

Niech Zmartwychwstały Chrystus pociesza Cię i ociera Twoje łzy; niech uczy Cię miłować. Niech Twoja dusza będzie drugą Betanią, gdzie Jezus będzie mógł odpocząć. Niech Twoje serce będzie jak zaciszny ogród w którym można cieszyć się Jego kwiatami. Niech kwiaty w Tobie Jego Ogrody...

Życzą Księża pracujący w Parafii Matki Bożej Dobrej Rady



Drodzy Kapłani!

Niech Zmartwychwstały Chrystus
Oświeca drogi codziennego życia.
Obdarza błogosławieństwem i pomaga w trudzie
pracy duszpasterskiej.
Niech Zmartwychwstały Pan przyniesie dla Was nasi kapłani
Wiosenne kwiaty radości, spokoju, spełnienia i szczęścia
Radosnych, Ciepłych Świąt Wielkanocnych



Życzą wdzięczni parafianie



GRATULACJE
DLA
JEGO EKSCYDENCJI
KS. BISKUPA ADAMA LEPIY

Z OKAZJI ZŁOTEGO JUBILEUSZU ŚWIECEN KAPEŁANSKICH

Pół wieku kapłańskiego życia, to przede wszystkim dowód wierności Chrystusowi. Odnaczając się apostolską gorliwością, z zapalem przekazywałeś wiernym prawdy niosące zbawienie, udzielając im sakramentów świętych i głosząc wszystkim prawdę o Krzyżu, jedynej naszej Nadziei.

Życzymy, by Chrystus Najwyższy Kapłan wciąż obdarzał Księdza Biskupa



swoimi darami. Niech głoszona przez Księdza Biskupa Ewangelia prowadzi ludzi do żywej wiary i uzdalnia ich do życia w komunii. Życzymy, by Ksiądz Biskup był dla swojej owczarni ikoną Chrystusa, Dobrego Pasterza, który oddaje życie za swoje owce.

Szczególne słowa wdzięczności składamy za troskę o rozwój mediów katolickich. Niech Chrystus wciąż obdarza Księdza Biskupa swoimi darami w wypełniani pasterskiej misji.

Wdzięczni Parafianie

z Parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu wraz ze swoimi Duszpasterzami

WYWIAD Z KSIĘDZEM KRZYSZTOFEM FLORCZAKIEM-REKOLEKCJONISTĄ

Obecnie pełni Ksiądz funkcję proboszcza w parafii pw. Św. Stanisława Kostki i Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Karlinie oraz funkcję Ojca Duchownego Katechetów w Wydziale Katechetycznym w Kurii Metropolitarnej w Łodzi.



Czy mógłby Ksiądz przybliżyć czytelnikom drogę swojego powołania i służby kapłańskiej ?

Każde powołanie jest ogromną tajemnicą, w której Bóg kieruje do człowieka wezwanie do służby kapłańskiej. Muszą być pewne znaki, które pozwalają tę tajemnicę rozeznaczyć. Myślę, że dla mnie takim znakiem była osoba proboszcza mojej rodzinnej parafii, ks. Bronisława Zdrojewskiego. Kiedy byłem ministrantem i lektorem słyszałem często z jego ust, że mógłbym zostać

kapłanem. Z tą myślą jednak nie do końca się zgadzałem ta droga mi do końca nie odpowiadała. Po pewnym czasie odszedłem z grona ministrantów. Nie chciałem być pod pręgierzem myśli, którą mi ktoś narzuca, wiedziałem, że musi to być wolna decyzja. Po zdaniu matury, próbowałem zdawać na studia. W tym czasie wróciła myśl o kapłaństwie, albowiem moja mama była u ks. proboszcza, a ten powiedział, że nie traci nadziei, iż wstąpię do seminarium. Kiedy zastanowiłem się nad dalszym swoim życiem z pomocą przyszła mi Matka Boża, że swym wstawiennictwem. 15 sierpnia podjąłem ostateczną decyzję o wstąpieniu do Seminarium Duchownego. Swoją decyzją jeszcze tego dnia podzieliłem się z ks. proboszczem.

Duży wpływ na kształt mojego życia kapłańskiego miały słowa wypowiedziane przez ks. prałata Andrzeja Świątczaka w trakcie homilii w dniu mojej prymicji: „Bądź dobry jak chleb, który leży na stole i zawsze można go ułamać, aby się nim posilić i pamiętaj, abyś nigdy nie był zakalcem, który psuje ciasto” Te słowa są moją dewizą kapłańską. Tam gdzie jestem staram się być dobrym jak chleb, i nie chcę być zakalcem który psuje ciasto. Swoją kapłańską drogę rozpocząłem w parafii Św. Krzysztofa w Tuszynie Lesie, następnie pracowałem w parafii Św. Mateusza Łodzi, później w parafii katedralnej i parafii Chrystusa Króla w Łodzi. Kolejny rok spędziłem w Zakonie Kamedułów. Po wyjściu z zakonu zostałem kapłanem Sióstr Urszulanek





w Ozorkowie, a stamtąd zostałem skierowany do pracy w Zgierzu.

Jest Ksiądz znany jako bardzo charyzmatyczny rekolekcjonista. Jak Ksiądz rozpoczął i podąża ścieżką nauczania rekolekcyjnego?

Rekolekcje wiążą się z dużą odpowiedzialnością, bo przygotowują wiernych do Świąt Bożego Narodzenia bądź też Zmartwychwstania Pańskiego. Ma to być czas szczególnej rewizji życia, nawracania się czy umacniania wiary.

Pierwsze rekolekcje przeprowadziłem w Ozorkowie, będąc kapłanem u Sióstr Urszulanek. Było to dla mnie ogromne przeżycie i pamiętam długo się do nich przygotowywałem. A potem napływały kolejne propozycje prowadzenia rekolekcji. Ten trud zawsze podejmowałem z pokorą, mając świadomość ogromnej odpowiedzialności za głoszone słowo. Każdy Ksiądz ma swoje ulubione tematy, które podejmuje głosząc rekolekcje. To, co mówię na rekolekcjach można ująć słowami Św. Pawła „karmię was tym, czym sam żyję”. Dzielę się swoją wiarą, mówię o wartościach, które uważam za ważne i warte przypomnienia. Bardzo często podejmuję tematy Boga, który jest Miłością, jest Dobry, Miłosierny, którego nie musimy się bać i lękać, ale z którym warto przeżyć swoje życie.



Czy postługa w naszej parafii zaowocowała podczas pełnienia obowiązków proboszcza w Parafii pw. Św. Stanisława Kostki i Najświętszej Maryi Panny- Matki Kościoła w Karlinie.?

Tutaj w parafii dużo się nauczyłem. Ks. proboszcz Henryk Góra darzył mnie zaufaniem i powierzał mi dużo obowiązków. Byłem opiekunem wielu grup parafialnych, brałem też udział w wielu ciekawych przedsięwzięciach o charakterze duszpasterskim. Inspiracje do wielu działań podejmowanych w parafii, gdzie obecnie jestem proboszczem czerpię z doświadczenia wyniesionego ze Zgierza. Jedną z nich jest między innymi Droga Krzyżowa w Wielki Piątek którą odprawiamy idąc wiejską drogą do Kościoła. Szeroko otwieramy serca dla pieszych pielgrzymów, którzy idąc na Jasną Górę, w naszej parafii mają odpoczynek. Podobnie jak w Zgierzu staram się być blisko ludzi; uczę w szkole katechezy, gram z młodzieżą w piłkę, organizuję pikniki dla dzieci i rodzin.



Wspomniał Ksiądz, że przed ogromnym wyzwaniem mocno je przeżywa, pamiętam debaty w Urzędzie Miasta z młodzieżą, zawsze opanowany na każde pytanie udzielona odpowiedź.

Choć stres towarzyszy człowiekowi, to nie powinien rządzić człowiekiem. W swoim życiu kapłańskim kieruję się słowami Franciszka Salezego, który powiedział kiedyś tak: „wszystko co na Ciebie spada przyjmuj i nie odrzucaj”. Ja te słowa odniosłem do tego wszystkiego, co muszę zrobić, co jest moim obowiązkiem i zadaniem. Jeśli ktoś mi powierza jakieś zadanie, jakiś obowiązek, to podejmuję się tego,

Wierząc, że taka jest wola Boża i ufając że Bóg pomoże mi wykonać zlecone dzieło. Tak na przykład było z funkcją spowiednika u sióstr zakonnych. Bardzo się tego bałem, ale przyjąłem propozycję sióstr i do dnia dzisiejszego spowiadam siostry. Tu w Zgierzu nauczyłem się chodzić na piesze pielgrzymki. I nagle spada na mnie propozycja prowadzenia pielgrzymki. Bałem się, jednak zaufałem Panu Bogu i podjąłem się trudu organizacji pielgrzymki. Byłem kierownikiem pielgrzymki do samego końca mojej pracy w Zgierzu. Na pewno był to wielki trud, ale i źródło ogromnej satysfakcji.

W jaki sposób Ksiądz łączy wszystkie obowiązki z byciem ojcem duchownym katechetów?

Ojciec duchowny katechetów to funkcja, która zrodziła się w sercu ks. Infułata Józefa Fijałkowskiego, przewodniczącego naszego Wydziału Katechetycznego naszej łódzkiej archidiecezji. Trzeba tutaj dodać, że jesteśmy pierwszą diecezją, w której mają ojca duchownego. Chodzi o to aby katecheci mieli kapłana, do którego mogą się zwrócić ze swoimi troskami, kłopotami, który będzie do ich dyspozycji. Staram się do robić poprzez stałe dyżury w Wydziale Katechetycznym, biorę udział w skupieniach katechetów. Każdy katecheta może kontaktować się ze mną telefonicznie bądź też poprzez e- mail. Ponadto prowadzę grupę katechetów, która poprzez stałą modlitwę wspiera dzieło katechizacji w naszej archidiecezji. Dodam, że katecheci to ludzie, którzy muszą umiejętnie pogodzić w swoim życiu wiele funkcji: rodzica w domu, nauczyciela w szkole, katechety obecnego w parafii. To nie takie proste, stad i ta duchowa pomoc jest im bardzo potrzebna. Staram się ją nieść tak, jak potrafię.

Co chciałby Ksiądz przekazać czytelnikom „Dobrej Rady w Zgierzu”

Chciałbym powiedzieć, że ogromnie się cieszę że mogłem po kilku latach znowu spotkać się z parafianami Matki Boskiej Dobrej Rady, czego sposobność dały mi rekolekcje. Ta parafia jest mi bardzo bliska, dlatego że tu spędziłem 6 lat, poznałem wspaniałych ludzi, z wieloma się bardzo zżyłem. Dlatego kiedy Ksiądz Dziekan zaproponował mi prowadzenie rekolekcji, mimo pewnych trudności chętnie odpowiedziałem na tę propozycję. Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu ma trwałe i ważne miejsce w moim kapłańskim sercu. Cieszę się, że nadal jest to parafia „żywa”, parafia



o bardzo dużym potencjale, czego dowodem jest duża ilość grup parafialnych (przykładem jest choćby gazeta parafialna, Koło Różańcowe Rodziców w intencji dzieci).

Ponieważ zbliżają się Święta Zmartwychwstania Pańskiego chciałbym życzyć, aby poprowadzone przeze mnie rekolekcje wielkopostne pomogły wszystkim w głębokim przeżyciu Tajemnicy Zmartwychwstania Chrystusa Pana oraz były pomocą w odnalezieniu właściwej drogi, którą Pan Bóg kreśli każdemu człowiekowi. Jest to droga, która prowadzi do

prawdziwego szczęścia. Chciałbym, aby wierni parafii Matki Bożej Dobrej Rady kochali Kościół, pomimo tego, że w Kościele są słabości, o których nieraz słyszymy. Żeby przy Kościele trwali, ponieważ Kościół, ma największy skarb jakim jest Jezus Chrystus, Zbawiciel i odkupiciel człowieka. Zawsze otwierajmy dla Niego drzwi. Wszystkim „Szczęść Boże” z podziękowaniem za wspólnie przeżyty czas rekolekcji.

Bóg zapłać za rozmowę!



Rozmawiała Marianna Strugińska-Felczyńska

WYWIAD Z REKOLEKJONISTĄ KSIĘDZEM DR PRZEMYSŁAWEM GÓRĄ

Obecnie pełni Ksiądz funkcję Przewodniczącego Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży w Kurii Metropolitalnej w Łodzi. Proszę przybliżyć nam Swoją drogę powołania do kapłaństwa.

W trakcie pontyfikatu Jana Pawła II studiował Ksiądz w Rzymie. Czy może Ksiądz podzielić się z nami wspomnieniami z tamtych lat?

Tak się stało, że zaraz po ukończeniu studiów seminaryjnych i święceniach kapłańskich w dniu 8 czerwca 2002 roku, Ksiądz Arcybiskup Władysław Ziółek podjął decyzję, abym rozpoczął studia doktoranckie w Rzymie z zakresu prawa kanonicznego. Ten czas pobytu w Wiecznym Mieście, studia prawnicze, wiele spotkań z wybitnymi ludźmi Kościoła, to było wielkim bogactwem. Tego nie da się zapomnieć. To był piękny czas. Niewątpliwie największy ślad pozostawiły spotkania z Janem Pawłem II. Pamiętam, że bardzo lubiłem uczestniczyć w nabożeństwach z Ojcem świętym. Szedłem zawsze dużo wcześniej, żeby stanąć blisko miejsca, gdzie miał przechodzić albo przejeżdżać papież. I nie zapomnę do końca życia, że ile razy papież przechodził albo przejeżdżał blisko i spoglądał w moją stronę, bardzo często nasz wzrok się spotykał. Tu odkrywam moją zaletę wzrostu. Nie zapomnę tego przenikliwego i pełnego troski spojrzenia Ojca świętego - mojego Rodaka. Wtedy sobie uświadamiałem, że jeżeli ktoś jest dobrym człowiekiem, niesie miłość, szczerłość, a takim był Jan Paweł II, to pozostawia po sobie ślad świętości i autentyczności wiary. I ta jego świętość nie umiera. Ona trwa na wieki.

Tych spotkań z Janem Pawłem II było wiele. Wspominam tylko te najbardziej osobiste, ale oprócz nich każdego roku w styczniu chodziliśmy do Ojca świętego na kołędowanie. Tych wszystkich przeżyć nie da się tak łatwo wymazać z pamięci. Często do nich wracam, opowiadam o nich młodemu na katechezie, na spotkaniach i za to jestem ogromnie wdzięczny Panu Bogu.

Jako duszpasterz ma Ksiądz kontakt ze studentami. Co Ksiądz myśli o młodzieży?

Duszpasterstwo Młodzieży w Archidiecezji Łódzkiej ma swoją strukturę. Do mnie należy koordynacja duszpasterstwa młodzieży w całej archidiecezji. Formacją młodzieży akademickiej zajmują się dwaj inni kapłani, powołani na tę funkcję przez Księdza Arcybiskupa. Ja mam większy kontakt z licealistami, choćby przez katechezę w szkole. Dzisiaj najbardziej potrzebne jest nam otwarcie na młodych, ukazanie, że Pan Bóg jest ważny w życiu i naprawdę



Powołanie do kapłaństwa dojrzywało we mnie od najmłodszych lat. Miałem szczęście, że już w dzieciństwie, spotykałem na swojej drodze dobrych kapłanów, również w swojej rodzinnej parafii, gdzie zacząłem być ministrantem. Pochodzę zresztą z rodziny gdzie dwaj moi stryjowie są kapłanami. Jeden już nie żyje, był proboszczem tej parafii przez 10 lat – ś.p. ks. Henryk Góra. Wielką pomocą w odkryciu powołania do kapłaństwa była atmosfera domu rodzinnego, trwanie przy Chrystusie, taki bym powiedział spokój wiary, systematyczność w praktykach religijnych, to wszystko rozpało we mnie miłość do Kościoła i pragnienie by służyć ludziom w kapłaństwie Jezusa Chrystusa. Sama myśl o kapłaństwie dojrzywała we mnie długo. Początki były już w szkole podstawowej, powołanie gdzieś z pewnością zrodziło się przy ołtarzu. Jako 15 letni chłopak rozpocząłem naukę w Niższym Seminarium Duchownym w Płocku. Nie była to szkoła przygotowująca do kapłaństwa, ale atmosfera, jaka tam panowała ułatwiła mi wybór dalszej drogi życiowej. Najwięcej jednak człowiek się uczy przez świadectwo. Dlatego też spotkania z kapłanami czy to na kołędzie, czy przy ołtarzu na liturgii to wszystko gdzieś owocowało. Wtedy zrozumiałem, że jest to najlepsza droga życia. I co najważniejsze: jestem bardzo szczęśliwy.



warto z całych sił szukać Jego obecności. Do tego niewątpliwie potrzeba wielkiej odwagi i determinacji. Nie możemy przed młodymi uciekać, a zwłaszcza przed trudnymi pytaniami, które zadają. Należy dostrzec w młodych ludziach ich pasje, talenty, które posiadają. Oni pragną przede wszystkim być razem. Dlatego ogromną rolę spełniają dzisiaj małe grupy młodzieżowe. Ponieważ wiara nie jest już dzisiaj oczywistością, dlatego małe grupy mogą eksplodować na większe wspólnoty np. parafialne. Żeby wierzyć trzeba wiedzieć w co się wierzy. Dzisiaj niezbędna jest głęboka i solidna formacja. To jest przyszłość dla wiary w dzisiejszym świecie. Nowa ewangelizacja o jakiej mówił bł. Jan Paweł II, a za nim papież Benedykt XVI, opiera się na odnalezieniu na nowo drogi do wiary, czyli odkryciu, że Pan Bóg jest człowiekowi potrzebny. *Za Jezusem nie można pójść samemu* – wołał Ojciec święty Benedykt XVI w Madrycie podczas ostatniego światowego spotkania młodzieży. *Mieć wiarę oznacza opierać się na wierze twoich braci oraz, że twoja wiara służy jako wsparcie dla wiary innych.* To bardzo ważne słowa.

Wielu młodych ludzi nie ma dziś czasu ani ochoty angażować się w jakiegokolwiek wspólnoty. Jak można ich zachęcić do zaangażowania się we wspólnotę Duszpasterstwa Młodzieżowego?



Podczas tegorocznych rekolekcji w parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu podjęliśmy z młodzieżą temat – pytanie: Kim jestem jako młody człowiek? W tym pytaniu bardzo osobistym i egzystencjalnym ukrywa się początek drogi do Pana Boga. Aby odpowiedzieć głębiej na to pytanie młody człowiek potrzebuje wspólnoty. Sam nie da rady. Wiara na własną rękę może doprowadzić do pustki, a nawet do rozpacz. Dlatego młody człowiek potrzebuje dziś mądrych i dobrych przewodników, skutecznych animatorów.

Takich musimy dzisiaj formować. Już dzisiaj ksiądz czy katecheta nie są w stanie sami przyciągnąć młodzieży do Chrystusa. Młodzi przyciągają młodych. I to jest bardzo piękne. Odczuwam to kiedy odwiedzam różne wspólnoty młodzieżowe, które rozwijają się w naszej archidiecezji: Ruch Światło – Życie, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, grupy młodych, którzy każdego roku wyjeżdżają na pielgrzymki zaufania przez ziemię ze wspólnotą Braci Taize i inne. Co więcej, młodzieży dzisiaj nie zadowolimy sloganami typu: Jezus jest spoko, jest Okey,..itp. Młodzież potrzebuje mądrości, pięknego słowa, które będzie wypływało z serca i będzie skutecznie przemieniało ich życie, sumienie i serce. Wiara jest nie tylko wiedzą o Panu Bogu. Ona jest doświadczeniem nawrócenia i przemiany życia, stawanie się lepszym człowiekiem. Dlatego pytania o Pana Boga rodzą się wtedy, kiedy spotykam kogoś kto już Nim autentycznie żyje. Wiara nie jest zdobywaniem wiadomości dla zaspokojenia ciekawości. Nie polega też na przeprowadzeniu spekulacji w oparciu o Pismo Święte. To nie wystarczy. Wiara to spotkanie z Bogiem, żywym, który przez swoje Słowo objawia mi swoje obietnice i te obietnice wypełnia w moim życiu bardzo skutecznie i namacalnie. Jednym słowem wiara to osobowe przyłgnięcie człowieka do Boga. To niezawodna towarzyska życia.

Co chciałby Ksiądz przekazać młodzieży z parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu oraz czytelnikom pisma parafialnego.

Chcę serdecznie pogratulować duszpasterzom parafii pięknego zaangażowania w pracę z młodzieżą. Doświadczyłem tego podczas rekolekcji. Kiedy młodzieży poświęcimy czas jako kapłani wtedy oni poczuć się w Kościele jak w domu. A tam gdzie jest dom taki prawdziwy, tam jest wszystko: miłość, radość, szczęście. Gratuluje zatem takiego Bożego ducha bycia razem. Naszym czytelnikom zaś życzę, aby pogłębiali swoją wiarę, bo dzisiaj wiara naprawdę nie jest oczywistością. O wiarę trzeba się nieustannie troszczyć. Wiara rodzi się ze słuchania – mówi św. Paweł. Słowa które przekazujemy, prasa, media katolickie mają dzisiaj ogromną wartość. Pogłębiają wiarę we wspólnocie, dają możliwością szerszej ewangelizacji. Zachęcam więc do czytania prasy katolickiej, oglądania Telewizji Trwam oraz do słuchania rozgłośni katolickich, które są wielkim bogactwem naszych czasów. Kiedy troszczymy się o młodzież wtedy Kościół żyje i trwa.

Bóg zapłać za rozmowę

Marianna Strugińska-Felczyńska i Agnieszka Gajek

PIERWSZY SZAFARZ W HISTORII PARAFII

W dniu 25 marca 2012 roku, nasza parafia zyskała pierwszego w historii szafarza nadzwyczajnego komunii świętej - **pana Krzysztofa Cylke.**

Ksiądz proboszcz złożył gratulacje ciesząc się, że zyskaliśmy tak zacnego współpracownika. Wyrażając nadzieję, że w przyszłym roku grono szafarzy w naszej wspólnocie jeszcze się powiększy. Prosił również o modlitwę w intencji nowego szafarza.





W niedzielę 18 marca postugę w naszej parafii rozpoczął Ksiądz Jan Czekalski.

Witamy go serdecznie i życzymy, by praca w nowej parafii sprawiała Księdzu dużo radości, dawała wiele satysfakcji i przynosiła obfite owoce duchowe dla wszystkich parafian.

Abyś zawsze był tym, który wskazuje nam drogę do Boga. Niech Jezus Chrystus Księdzu błogosławi!!!

Parafianie z Duszpasterzami



TAKIE PROSTE „DZIĘKUJĘ”

We wtorek, 13 marca, podczas wieczornej Eucharystii dziękowaliśmy Bogu za służbę księdza Marcina w parafii Matki Bożej Dobrej Rady i prosiliśmy, aby jego dalsza postęga kapłańska przynosiła dobre owoce.

W Liturgii uczestniczyło dużo ludzi, którzy pragnęli podziękować księdzu za jego obecność, modlitwę oraz słowo, które pozostawało w sercach, ale także za dobry humor



i optymizm, który łączył z dużą ilością obowiązków. Nie zabrakło podziękowań ze strony księdza Marcina dla księży i parafian za wsparcie i wszystko to co robią na rzecz wspólnoty parafialnej.

Wspaniałym podsumowaniem, a także podziękowaniem był przedstawiony po Eucharystii dramat autorstwa Karola Wojtyły pt. "Hiob", który był przygotowywany przez młodzież pod opieką księdza Marcina.

Joanna Kisiel



ODPUST

W teologii katolickiej, „odpust” to pojęcie, oznaczające darowanie przez Boga kar doczesnych za grzechy, które zostały odpuszczone co do winy (nie mylić z odpuszczeniem win, które dokonuje się w sakramencie pojednania).

Nauka o odpustach łączy się z pojęciem Bożego Miłosierdzia.



Odpust może być *zupelny*, jeśli jest darowaniem całej, przewidzianej przez Boga kary, lub *cząstkowy*, jeśli jest tej kary zmniejszeniem. Odpust może być udzielony żywym lub zmarłym i dotyczy wyłącznie chrześcijan i związany jest z wiarą w obcość grzechów. Odpust skutkiem zadośćuczynienia.





Jedynym dysponentem odpustów w Kościele jest Papież. Tytuł ten może określić warunki jego uzyskania lub ważyć swą władzą innym. Starający się o odpust nie mogą uzyskać go dla siebie lub zmarłego. Nie można uzyskać odpustu dla innego żyjącego. Również nie można uzyskać więcej niż jednego odpustu zupełnego w roku.

Odpust uzyskuje się przez spełnienie odpowiednich warunków i wykonanie przypisanych odpustowi czynności. Warunkami koniecznymi i wspólnymi dla wszystkich odpustów są:

1. Bycie ochrzczonym i nieekskomunikowanym, tzn., niewyłączonym karą kościelną ze wspólnoty wiernych.
2. Bycie w stanie łaski uświęcanej.
3. Posiadanie szczerej intencji uzyskania odpustu.
4. Wykonanie w określonym czasie i określonej formie czynności związanych z odpustem.

Czynności związane z odpustem mogą być różnorakie. Mogą to być określone modlitwy, określone dobre uczynki lub określone praktyki religijne. Czynności te mogą być ponadto związane z określonym miejscem lub określonym czasem. Za przykładowe czynności odpustu mogą posłużyć:

- Przyjęcie Komunii Świętej
- Nawiedzenie cmentarza w dniach od 1-8 listopada połączone z modlitwą za zmarłych. Odpust ten może być ofiarowany za zmarłych.
- Pobożne przyjęcie, choćby przez transmisję medialną błogosławieństwa Urbi et Orbi.

UROCZYŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI KRÓLOWEJ POLSKI

„Nigdy ja ciebie, ludu, nie rzuciła. Nigdy od ciebie nie odjęła lica. Jam po dawnemu, moc twoja i siła, Bogurodzica!”

Dzień 3 maja poświęcony jest Najświętszej Maryi Pannie Królowej Polski. Tytuł nadany Maryi ma szczególne znaczenie - wyraża obecność Maryi w dziejach polskiego narodu i jej opiekę nad nim, właściwie od początku jego istnienia.

Historia Polski od zarania nierozzerwalnie związana jest z Maryją. Jej osobie poświęcony jest najstarszy zabytek polskiej poezji – Bogurodzica, Ją szczególną czią darzyli pierwsi polscy święci i władcy, to dla Maryi już od czasów Mieszka I powstawały kościoły i sanktuaria.

Królowa Polski od zawsze zajmowała szczególne miejsce w sercach Polaków, dla których była wsparciem szczególnie w chwilach trudnych dla narodu. Z Jej imieniem na ustach walczyli żołnierze pod Grunwaldem, Jej opieki doświadczali Polacy broniący Jasnej Góry przed Szwedami, o Niej hitlerowski okupant mówił, że *gdy wszystkie światła dla Polski zgasły, pozostała jeszcze Święta z Jasnej Góry.*



- Pobożne nawiedzenie kościoła w dniu jego konsekracji i odmówienie w nim Ojciec Nasz oraz wyznania wiary.

Podstawowe zasady uzyskiwania odpustów zawarte są w prawie kanonicznym. Nad właściwym sprawowaniem odpustów czuwa w Kościele trybunał Penitencjarii Apostolskiej, który publikuje swoisty „katalog odpustów” - Enchiridion. Ostatnie jego wydanie ukazało się w lipcu 1999r i związane było z Wielkim jubileuszem 2000r.

Istnieje bardzo nam bliski odpust parafialny, to uroczystość patrona danego kościoła.

26 kwietnia przypada Święto Błogosławionej Dziewicy Maryi, Matki Dobrej Rady. To odpust naszego Kościoła, mówiąc kolokwialnie – imieniny naszej parafii.

Kult Maryi z tytułem „Matki Bożej Dobrej Rady” nawiązuje do niewielkiego fresku, który znajduje się w kościele Augustianów w Genzzano, w środkowych Włoszech. Obraz ukazuje Maryję z Dzieciątkiem Jezus, które obejmuje szyję Matki a swą twarz opiera na jej policzku. Wyraz jego twarzy nie jest dziecięca. Ze spojrzenia przemawia Mądrość Boża, w którą Maryja uważnie się przysłuchuje. Sama Maryja jest dobrą doradczynią i najlepiej oddają to słowa z Ewangelii Św. Jana: *„zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”*. Udziela nam ostatecznej porady, bowiem kto szukającemu porady wskaże na Chrystusa i Jego Słowo, zawsze radzi dobrze.



Opracowała **Aneta Mikołajczyk**

Jak wiadomo, Maryja nie od zawsze nosiła tytuł Królowej Polski. Jan Kazimierz postanowił nadać go Maryi po wydarzeniu z 1655 roku, kiedy to Polacy napadnięci przez Szwedów na Jasnej Górze, mimo nieprzygotowania do walki, oddając się pod opiekę Matki Bożej, odnieśli zwycięstwo.

Oficjalne ukoronowanie Maryi na Królową Polski miało miejsce 1 kwietnia 1656 roku w katedrze we Lwowie. Król Jan Kazimierz obrał Ją za Królową swoich państw, a Polskę polecił jej szczególnej opiece. Władca przyrzekł szerzyć Jej cześć, wystarać się o zgodę na obchodzenie

Jej święta, a także zająć się losem uciśnionych chłopów i zaprowadzić w kraju sprawiedliwość społeczną.

Przyrzeczenia Jana Kazimierza nie zostały spełnione od razu. Zgodę na obchodzenie święta wyraził dopiero Benedykt XV w 1923 roku, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Dzień 3 maja, kiedy obchodzone jest święto, wiąże się z uchwaleniem pierwszej Konstytucji Polskiej w 1791 roku, w której Sejm potwierdził tytuł Królowej nadany Maryi. W 1943 roku papież Pius XII dokonał aktu poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi



wszystkich ludzi i zachęcał, by to samo uczyniły wszystkie chrześcijańskie narody. Polski naród i diecezje oddały się Maryi w opiekę w 1957 roku. Było to zwieńczenie zabiegów, by cały naród, każda diecezja, parafia, rodzina

26. 04 DZIEŃ NASZEJ WDZIĘCZNOŚCI

Motto 1:

Chwalebna Dziewico Maryjo
Matko Dobrej Rady, błagamy Cię
prowadź nas po trudnych drogach życia
wyjednaj światło naszemu rozumowi
gorącą miłość naszemu sercu
sile naszej woli

(modlitwa do Matki Bożej Dobrej Rady)

Motto 2:

Być obdarowanym przez Matkę--bezczenne

Powiedzenie ludowe mówi "koń jaki jest każdy widzi". W naszej ojczyźnie, która miała być "zieloną wyspą" jak jest każdy widzi. Pomimo wszelakich trudności wierzę w jej przetrwanie i pomyślność. Wierzę bo patronuje nam z nieba Matka Boża uwidoczniła także

w wizerunku Matki Bożej Dobrej Rady . Jest patronką naszej parafii a Jej wspomnienie przypada na 26. 04. Można się pokusić o stwierdzenie, że są to imieniny Królowej Polski w naszej parafii. Jak obchodząc ten dzień wdzięczności dla Niej, by był piękny w każdym wymiarze (przede wszystkim duchowym). Tytuł Matki Bożej Dobrej Rady nadany Najświętszej Maryi Pannie podkreśla Jej wychowawczą rolę w kształtowaniu naszej postawy, pomoc by nasze życiowe decyzje były roztropne. Jest także pośredniczką wyprasającą u Boga dary Ducha Świętego. Jest o co prosić i za co dziękować M. B. Dobrej



i każdy z osobna oddał się w święte niewolnictwo Maryi dla większej chwały Bożej i Królestwa Chrystusowego na ziemi.

Barbara Musiał



Matki. Jest Ona litościwą Matką ludzkości, nadzieja w sytuacjach beznadziejnych. Jako społeczeństwo stoimy często na rozstajach dróg, jako poszczególni ludzie musimy podejmować często ważne życiowe decyzje. Wzruszając Maryje pod tytułem Matki Bożej Dobrej Rady możemy być pewni, że w chwilach zagubienia, niejednokrotnie strachu lub nieumiejętności oceny sytuacji, Ona nam dopomoże w wyborze. Osąd Maryi jest zawsze trafny. Prosimy Ją o orędownictwo i dobrą radę. 26. 04. jest Jej i nasze święto. Podziękujemy Matce

Naszego Zbawiciela za wszystko, Ona bowiem jest uosobieniem piękna i dobroci a Jej Syn Drogą, Prawdą i Życiem. Miejmy w sercach słowa Maryi " czyńcie cokolwiek wam powiem". Imieniny patrona dla lokalnej wspólnoty parafialnej w tym i naszej są uroczystością szczególną. Będziemy uczestniczyć w uroczystej sumie odpustowej z procesją

i nieszporach, a jeśli przystąpimy do Sakramentu Pokuty i Komunii Świętej

możemy otrzymać jeszcze jeden dar " odpust zupełny". Czy skorzystamy? **Mszę Św. i homilię podczas uroczystości odpustowej odprawi Ks. Marcin Majda**

We wszelkich niebezpieczeństwach duszy i ciała--użyjcie nam dobrej rady

We wszelkich potrzebach--użyjcie nam dobrej rady

W godzinę śmierci--użyjcie nam dobrej rady

Maryjo, Matko Dobrej Rady



Lesław Wąsowski

OTWÓRZCIE DRZWI CHRYSZTUSOWI

JAN PAWEŁ II

W dniach 5-7 marca bieżącego roku odbyły się w parafii Matki Boskiej Dobrej Rady rekolekcje wielkopostne dla gimnazjum. Rozważania poprowadził ks. Jan Czekalski kapłan związany z Duszpasterstwem Akademickim „Piątka”. Młodzież gimnazjalna została podzielona na trzy grupy wiekowe. Klasy 3 spotykały się o godzinie 8.00, klasy 2 o 9.00 a klasy 1 o 10.00. Ułatwiło to w sposób znaczący przeprowadzenie rekolekcji i zachowanie dyscypliny. Pierwszego dnia wielkopostnych spotkań Ks. Czekalski poprowadził



rozważania na temat wyborów dokonywanych przez młodych ludzi. W sposób ciekawy i pomysłowy zaangażował młodzież do większej aktywności. Drugi dzień rekolekcji upłynął pod znakiem spowiedzi. Zwieńczeniem całego wielkopostnego spotkania była Eucharystia przygotowana przez młodzież.

Czas rekolekcyjnych ćwiczeń, jest czasem szczególnym; z jednej strony młodzież jest zwolniona z zajęć lekturnych, aby móc uczestniczyć w spotkaniach w kościele, dla wielu osób jest to jedyne dobro płynące z re



z drugiej strony młody człowiek ma czas a przede wszystkim szansę na chwilę zatrzymać się, usłyszeć (czasami, niestety po raz pierwszy w życiu) o pewnych wartościach, otrzymuje też możliwość pojednania z Bogiem. Wiele osób odświeżyło, po wielu latach unikania spowiedzi, swój kontakt z Bogiem. Kiedy widziałem po odejściu od konfesjonaułu na ich twarzach wypieki, a potem radość, że po latach nareszcie przystąpili do Komunii Świętej, zrozumiałem, że Bóg działa nawet a może zwłaszcza w moich „szczególnych” młodych przyjaciółkach. Gdyby nie rekolekcje, zapewne nie trafili by do kościoła, a może dla

KIM JESTEŚMY I KOMU MAMY UFAĆ?

W dniach 12-14 marca w parafii Matki Bożej Dobrej Rady uczniowie szkół średnich przeżywali rekolekcje wielkopostne. Swoje słowo skierował do nich duszpasterz młodzieży z diecezji łódzkiej, ksiądz Przemysław Góra.

W pierwszym dniu uczniowie rozważali nad pytaniem "Kim jesteś...?". Ksiądz Przemysław dzielił się doświadczeniami z własnego życia, ale przygotował także ciekawe prezentacje multimedialne, aby pomóc młodym w rozumieniu własnego "Ja". Miał on na celu uświadomienie obecnym, że każdy problem ma jakieś rozwiązanie wystarczy jedynie zaufać Jezusowi i Jemu powierzyć siebie, swoje troski, ale także nieustannie przy Nim trwać.

W kolejnym dniu rekolekcji uwaga młodzieży została skierowana na sakrament spowiedzi oraz przebaczeniu sobie, ale także i innym. Swoim

świadcstwem podzielił się Adam, który opowiedział o jednej z trudniejszych chwil swojego życia.

W ostatnim dniu wszyscy, którzy przeżywali rekolekcje, uczestniczyli w Mszy Świętej. Podczas słowa, jakie w tym dniu kierował ksiądz Przemysław do młodzieży, podzielił

SENIORZY U ŹRÓDEŁ

Klub Seniora działający przy parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu 19 marca zaprosił Panią Prezydent dr Iwonę Wieczorek na spotkanie w celu uzyskania informacji o sytuacji w mieście. Pani prezydent bardzo

odpowiedziała na prośbę Klubu Seniora i była to już druga wizyta u seniorów. Członkowie Klubu przygotowali wiele pytań do pani prezydent n/t dotyczących ich problemów życia w mieście. Seniorzy uzyskali bardzo przydatne odpowiedzi

niektórych to była ostatnia szansa zmiany swojego życia? Dzięki rekolekcjom poznaliśmy również ks. Jana Czekalskiego. Nikt nie miał wówczas pojęcia, że w ciągu zaledwie kilku dni stanie się On naszym „etatowym” duszpasterzem. Gimnazjaliści życzą Księdzu powrót na swoją placówkę.



Igor Krawczyk



się swoim doświadczeniem spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Zaprosił także wszystkich, aby tego dnia spotkali się ponownie w świątyni na Wieczorze Chwały.

Po wieczornej Liturgii swoimi świadectwami, ale także

i wspaniałą, chrześcijańską,

rockową muzyką, podzielił się zespół DAR. Oni także wskazali obecnym, że Jezus jest jedyną Drogą i Jemu wystarczy zaufać.

Ewa Rutkowska, Izabela Grzelak



na nurtujące pytania prezydent przybyła na spotkanie ze swoimi pracownikami. Z panią prezydent przybyli:

- Kaftan Rafał - Naczelnik Wydziału Pozyskiwania i Zarządzania Środkami Pomocowymi,

- Piotr Kowalczyk - Doradca Prezydenta Miasta Zgierza ds. integracji środowisk artystycznych oraz wspierania i rozwoju instytucji kultury i sztuki w Urzędzie Miasta,





- Adam Kwiatkowski – Naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej,
 - Mariusz Miśkiewicz – Kierownik Miejskich Usług Komunikacyjnych w Zgierzu .
- Na spotkanie Klubu Seniora obecny był Proboszcz



Parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu Ks. kan. dr Andrzej Blewiński wraz z Ks. Janem Czekalskim - wikariuszem .

Pytania seniorów koncentrowały się wokół takich spraw jak : budowa i naprawa ulic, spalarni w mieście, pozyskiwanie funduszy unijnych dla Zgierza, najbliższe plany inwestycyjne i inne. Pani prezydent poinformowała, że od samego początku stara się, aby decyzje dotyczące miasta były podejmowane wspólnie z mieszkańcami. Wyjaśniła mechanizm podejmowania decyzji na przykładzie planowanych do remontu dróg i ulic w mieście. Rady Osiedla ustalają, które ulice w pierwszej kolejności powinny być remontowane

i opinie przesyłają pod obrady Rady Miasta , a radni podejmują decyzje. Mieszkańcy mogą składać wnioski do Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i radni po zaopiniowaniu przesyłają pod obrady Rady Miasta, a prezydent jest wykonawcą podjętych decyzji.

Pani prezydent poinformowała, że podjęła decyzje o budowie kolektora ścieków, którego koszt wyniesie około 2 mln złotych - co jest warunkiem budowy kanalizacji , modernizowane są placówki oświatowe i plac wokół starego młyna, budowana jest sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej nr 12. Poinformowała też o złożonych wnioskach na fundusze unijne, które uzyskały pozytywną opinię w Urzędzie Marszałkowskim i są na liście rezerwowej oczekujących na dofinansowanie. Złożone wnioski dotyczą m.in. dokończenia budowy Placu Kilińskiego z miejscami do parkowania i rewitalizacji Parku Zieleni Miejskiej. Każdy z pracowników Urzędu Miasta poinformował co robi, aby poprawić standard życia w mieście. Seniorzy nie kryli swojej radości, że mogli dowiedzieć się bardzo dużo o sytuacji w mieście. Pani prezydent wyszła z propozycją następnego spotkania z seniorami.

Członkowie Klubu Seniora wraz z prezesem Sylwestrem Sobiechem dziękują pani prezydent

dr Iwonie Wiczorek i jej współpracownikom za poświęcony czas , wyjaśnienie wielu problemów dotyczących sytuacji w mieście, otwartość na współpracę i gotowość do udziału w kolejnych spotkaniach. Słowa podziękowania kierują też do Ks. Proboszcza Kan. dr Andrzeja Blewińskiego za wspieranie działań Klubu Seniora

Marianna Strugińska-Felczyńska

NIEDZIELA PALMOWA – 1 KWIETNIA 2012 rok

Została ustanowiona na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy. Rozpoczyna okres przygotowania duchowego do świąt, będącego wyciszeniem, skupieniem i przeżywaniem męki Chrystusa. Niedziela Palmowa obchodzona jest w Polsce od średniowiecza. Według



obrzęd ów wierni przynoszą do kościoła palemki, symbol odradzającego się życia. Od 1986 roku zgodnie z wolą papieża Jana Pawła II, w Niedzielę Palmową obchodzą też Światowy Dzień Młodzieży.

POSTAĆ ŚWIĘTEGO MARKA W KALENDARZU CHRZEŚCIJAŃSKIM

Według najstarszej tradycji Ojców Kościoła, św. Marek jest autorem drugiej Ewangelii. Zaświadcza o tym Papiasz (ok. r. 130), opierając się na opinii Jana Prezbitera i nazywa Marka tłumaczem Piotra. Oznacza to, że Marek przełożył na język grecki katechezę Piotra, który mówił po

aramejsku. To, że Marek był tłumaczem potwierdzają również Ireneusz, Tertulian, Klemens Aleksandryjski i Hieronim. Ci dwaj uważają, że Marek spisał jego katechezę dla chrześcijan w Rzymie. Marek był znany u pierwszych chrześcijan również jako Jan



Złodziej ukradł radioodbiornik i schował się z nim w kościele. Policja złapała mężczyznę i pyta, gdzie radio. Na to złodziej: „Zaniostem go do spowiedzi, bo strasznie cyganii”

Mała dziewczynka przyszła pierwszy raz do spowiedzi. Podchodzi do konfesjonału i pyta księdza: - Przepraszam czy to jest konfesjonał damski czy męski?

Źródło: Ks. ... negdoty z koloratką”



Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

STOWARZYSZENIE PARAFIALNY ODDZIAŁ AKCJI
KATOLICKIEJ PRZY PARAFII MBDR W ZGIERZU

nr rachunku odbiorcy
3 4 8 7 8 3 0 0 0 4 0 0 1 5 8 9 3 2 2 0 0 0 0 0 0 1

waluta P PLN kwota

nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)

nazwa zleceniodawcy

nazwa zleceniodawcy cd.

tytułem
DAROWIZNA NA REMONT ŚWIETLICY

tytułem cd.

pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy

Opiata

odcinek dla instytucji przyjmującej zlecenie

ZAPROSZENIE

My pomagamy 12 lat w działalności Świetlicy Opiekuńczo-Wychowawczej parafialnej.

POMÓŻ I TY!

Możesz nas wesprzeć poprzez modlitwę, wolontariat oraz finansowo.

Członkowie i sympatycy
Parafialnego Oddziału Akcji
Katolickiej

Odeszli do wieczności

Genowefa Zając (ur.1930)
Tadeusz Markowski (ur.1925)
Marian Marciniak(ur.1917)
Teresa Bielińska (ur.1938)
Ryszard Józwiak (ur.1935)
Jerzy Kruszyniak (ur.1949)
Henryk Zwolan (ur.1929)
Jacek JadczaK (ur.1962)
Stanisław Rzakiewicz (ur.1928)



Módlmy się za nich, aby Bóg pozwolił im ośladać swoje oblicze

Z ksiąg parafialnych opracowała Katarzyna Dąbrowska

Sakrament chrztu otrzy

Wiktor Mikołaj Skrabiński
Weronika Wiktoria Wieczorek
Maja Otylia Frączkowska
Krzysztof Adam Marks



Panie, wspomóż swoją łaską te dzieci, które przez Chrzest zostały włączone, do Kościoła Świętego, aby całym swoim życiem świadczyły o Tobie



Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz.: 9:00– 11:00 oraz 15:00– 16:30
Tel: 42 /716-27-65

Wydawca: Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, 95-100 Zgierz ul. M. Skłodowskiej– Curie 3

Redakcja: Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – Proboszcz Parafii; redaktor: Ks. Piotr Skura

Nr konta parafialnego: Bank Spółdzielczy w Zgierzu 36 8783 0004 0015 6097 2000 0001

Za wszelkie wpłaty na rzecz parafii składamy serdeczne Bóg zapłać

www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl

e-mail: gazeta.dobrarada@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.
Zespół Redakcyjny „Dobra Rada”: Marianna Strugińska - Felczyńska, Katarzyna Wieczorek, Agnieszka Gajek, Sławomir Bartczak, Barbara Musiał, Bolesław Wąsowski, Andrzej Kalinowski, Aneta Mikołajczyk, Rafał Hildt.

Składanie gazetki: Daria Łabsz, Marianna Strugińska-Felczyńska

Dystrybutor: Marek Cylke

merakel Drukarnia, Wydawnictwo Muzyczne i Poligraficzne
ul. Wersalska 54, 91-212 Łódź, merakel@kel.com.pl